

Dzień 2 tygodnia 2 okresu II
(dwudziesty pierwszy dzień przygotowania do zawierzenia)

Oblubienica Ducha Świętego

CZYTANIA I ROZWAŻANIA

Traktat o Prawdziwym Nabożeństwie
do Najświętszej Maryi Panny¹⁵⁷

„Bóg Duch Święty chce w Maryi i przez Maryję kształtować Sobie wybranych i mówi do Niej: *Umiłowana Oblubienico moja, między wybranymi mymi rozpuść korzenie*¹⁵⁸ wszystkich Twych cnót, aby wzrastali z cnoty w cnotę, z łaski w łaskę. Tak wielkie znalazłam upodobanie w Tobie, gdyś żyła na ziemi, ćwicząc się w najwznioślejszych cnotach, że pragnę odnaleźć Cię jeszcze na ziemi, mimo że nie przestajesz być w niebie. Odradzaj się zatem i odtwarzaj w mych wybranych, bym w nich z upodobaniem dostrzegał korzenie Twojej niezłomnej wiary, Twego bezgranicznego umartwienia, Twojej wzniosłej modlitwy, Twego żarliwego miłosierdzia, Twojej silnej nadziei i wszystkich cnót Twoich. Stale jesteś moją Oblubienicą wierną, czystą i płodną jak ongiś: niech Tedy Twa wiara daje mi wiernych, Twa czystość dziewice, niech Twa płodność daje mi wybranych i rozszerza Kościół mój.

Skoro Maryja zapuści korzenie w jakiejś duszy, działa w niej cuda i łaski, jakie Ona jedna działać może, bo Ona jedyna jest tą płodną Dziewicą, co w czystości i płodności nigdy nie miała, ani mieć będzie podobnej sobie.

Za sprawą Ducha Świętego Maryja stworzyła największe cudo, jakie kiedykolwiek istniało i istnieć będzie: Boga-Człowieka; Ona też działać będzie owe największe rzeczy, które pod koniec świata nastaną. Kształtowanie i wychowanie owych wielkich świętych, którzy wówczas nastaną, Jej są zastrzeżone; bo tylko Ona, ta przedziwna i cudowna Dziewica, działać może w połączeniu z Duchem Świętym rzeczy niezwykle i osobliwe.

Skoro Duch Święty, Jej Oblubieniec, znajdują Ją w jakiejś duszy, wnet zbliża się ku Niej, wstępuje w Nią całkowicie i udziela się Jej w miarę, jak dusza daje miejsce Jego Oblubienicy. Jednym z głównych powodów, dlaczego Duch Święty nie działa po dziś dzień w duszach uderzających cudów łaski, jest ten, że nie są one dość ściśle zjednoczone z Jego wierną i nierozłączną Oblubienicą; gdyż odkąd Duch Święty, substancjalna miłość Ojca i Syna, poślubił Maryję, by ukształtować Jezusa Chrystusa, Głowę wybranych i Jezusa Chrystusa w wybranych, odtąd nigdy się Jej nie wyrzekł, ponieważ zawsze była wierną i płodną”.

Tajemnica Maryi (16-23)¹⁵⁹

„Maryja została nazwana przez świętego Augustyna «Żywą Formą» Boga, «*Forma Dei*», i rzeczywiście Nią jest. To znaczy, że w Niej jedynej Bóg został ukształtowany wiernie jako człowiek co do natury ludzkiej, przy czym nie brak Mu żadnego rysu Bóstwa. W Niej też wyłącznie człowiek może być ukształtowany na wzór Boski na tyle, na ile ludzka natura jest do tego zdolna, dzięki łasce Jezusa Chrystusa. Rzeźbiarz może zrobić posąg czy portret na dwa sposoby:

a. posługuje się swoją zręcznością, siłą, wiedzą i dobrymi narzędziami, by wyrzeźbić tę figurę w twardej i bezkształtnej materii;

b. posługuje się już gotową formą.

Pierwszy sposób wymaga czasu, niesie trudności i naraża na wiele przypadków: czasami wystarczy jedno mylne uderzenie dłutem czy młotem, by zepsuć całe dzieło.

Drugi sposób jest szybszy, łatwiejszy i wygodniejszy, niemal nie wymaga trudów i kosztów, byle tylko forma była doskonała i odpowiadała prawzorowi, i byle materiał, którym rzeźbiarz się posługuje, był podatny i nie opierał się dłoniom.

Maryja jest tą wielką Formą Boga, uczynioną przez Ducha Świętego, by ukształtować według natury ludzkiej Boga-Człowieka przez zjednoczenie hipostatyczne i aby ukształtować człowieka Bożego poprzez łaskę. Nie brakuje tej Formie żadnej z Boskich cech. Ktokolwiek rzuci siebie do tej Formy, którą jest Maryja, i pozwala się w Niej urabiać, otrzymuje wszystkie rysy Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga, i to delikatnie oraz odpowiednio do słabości ludzkiej, bez wielu trudów i pracy; w sposób pewny, bez obawy złudzeń, albowiem zły duch nigdy nie miał i nigdy nie będzie miał przystępu do Maryi, świętej i niepokalanej i bez najmniejszej skazy grzechu.

Ach! Droga duszo! Jak wielka jest różnica pomiędzy duszami ukształtowanymi w Jezusie Chrystusie

zwyczajnie, jako ci, co zawierają jedynie własnej wiedzy i opierają się na własnym doświadczeniu, a duszą podatną i uległą, która nie szukając oparcia w sobie samej, rzuca się w ramiona Maryi i poddaje się działaniu Ducha Świętego! Ile to zmaz, błędu, ciemności, ile złudzeń, ile ludzkiego naturalizmu w duszy pierwszej, a ile czystości, boskości i podobieństwa do Jezusa Chrystusa w drugiej!

Nie ma i nigdy nie będzie stworzenia, w którym Bóg jaśniałby wspanialej aniżeli w Najświętszej Maryi Dziewicy, nie wyłączając ani błogosławionych, ani cherubinów, ani nawet najwznioślejszych serafinów Nieba. Maryja jest «rajem» Boga, Jego niewysłowionym światem, do którego zstąpił Syn Boży, ażeby działać w nim cuda, strzec go i mieć w nim swe upodobanie. Bóg stworzył świat dla człowieka, który pielgrzymuje, właśnie ten nasz świat, i stworzył świat dla człowieka błogosławionego – jest tym światem Niebo. Ale Bóg uczynił też inny jeszcze świat, świat dla Siebie, i dał mu imię Maryja: Świat niemal nieznany śmiertelnikom na ziemi, niepojęty dla aniołów i świętych w Niebie, którzy wielbiąc Boga tak wzniosłego i wyższego nad wszystko stworzenie, a ukrytego w swoim „świecie” - w Matce Bożej, Maryi, dniem i nocą wołają: Święty, Święty, Święty.

Szczęśliwa, po tysiącokroć szczęśliwa jest ta dusza na ziemi, której Duch Święty wyjawia Tajemnicę Maryi; i której otwiera ów zamknięty Ogród, by dusza doń weszła; ten zapieczętowany Źródło, by z niego czerpała i piła żywe wody łaski do obfitości! Dusza owa w tej Istocie Umiłowanej znajdzie jedynie samego Boga, a nie ze stworzenia; Boga nieskończenie świętego i wielkiego, a jednocześnie nieskończenie skłaniającego się ku słabości człowieka. Bóg jest wszędzie, można Go więc znaleźć wszędzie, ale nigdzie Bóg nie jest bliższy stworzeniu i jego słabości dostępniejszy niż w Maryi, bo po to właśnie On w Nią zstąpił. Wszędzie indziej jest On Chlebem mocnych i Chlebem aniołów, ale w Maryi jest On Chlebem dzieci.

Niechaj więc nikt sobie nie wyobraża, wzorem kilku fałszywych proroków, że Maryja, będąc stworzeniem, jest przeszkodą w zjednoczeniu ze Stwórcą. To już nie Maryja żyje, to sam Jezus Chrystus, to sam Bóg w Niej żyje. Jej przemienienie w Bogu przewyższa przemienienie św. Pawła i innych świętych, jak Niebo swą wzniosłością przewyższa ziemię. Maryja stworzona jest dla Boga i nie zatrzymuje dla siebie żadnej duszy, wręcz przeciwnie, rzuca ją od razu w głębiny Boga i jednoczy ją z Nim, tym doskonale, im mocniej też dusza jednoczy się z Nią. Maryja jest przedziwnym echem Boga, które odpowiada: *Bóg*, kiedy my zawołamy: *Maryja*; i wielbi jedynie Boga samego, nawet, kiedy my wraz ze św. Elżbietą nazywamy Ją błogosławioną. Gdyby fałszywi prorocy, nędznie oszukani przez szatana także i co do modlitwy, potrafili znaleźć Maryję, a przez Maryję Jezusa i przez Jezusa Boga, z pewnością nie upadliby tak straszliwie.

Kto znalazł Maryję, a przez Maryję Jezusa i przez Jezusa Boga Ojca, to znalazł wszelkie dobro, mówią dusze święte: *Inventa Maria invenitur omne bonum*. Kto mówi wszystko, niczego nie wyklucza: wszelką łaskę i wszystką przyjaźń z Bogiem, całą nieskazitelność w obliczu nieprzyjaciół Boga; wszelką prawdę przeciw kłamstwu; wszelkie zwycięstwo w obliczu trudów zbawienia; wszelką pogodę i radość w gorzycach życia.

Ten, kto znalazł Maryję poprzez *prawdziwe nabożeństwo*, nie jest przez to samo wolny od krzyża i cierpień. Doświadczą ich nawet więcej niż ktokolwiek inny, ponieważ Maryja, będąc Matką żyjących, daje swoim dzieciom część Drzewa Życia, którym jest Krzyż Jezusa. Lecz Ona rozdzielając te dobre krzyże, daje też łaskę, by je mogły nosić cierpliwie i radośnie, tak że krzyże, jakie im daje, są raczej słodczące; są raczej krzyżami pociechy aniżeli gorzkości. Jeśli nawet dzieci Jej odczuwają przez jakiś czas gorzkość kielicha, który trzeba wypić, żeby być przyjacielem Boga, to pociecha i radość, jakie po tym smutku Matka Boża im gotuje, pobudzają je niezmiennie do noszenia krzyży jeszcze cięższych i bardziej gorzkich.

A zatem, aby znaleźć obfitą łaskę, cała trudność polega na tym, by umieć naprawdę znaleźć Najświętszą Maryję. Bóg, będąc Jedynym Panem, może oczywiście udzielać tego, czego zwykle udziela przez Maryję, bezpośrednio. Byłoby zuchwalstwem przeczyć temu, że On czasami tak czyni. Jednakże, według ładu ustalonego przez Mądrość Bożą, Bóg udziela się ludziom w porządku łaski zwykle właśnie poprzez Maryję, jak to mówi św. Tomasz. Aby wznieść się ku Niemu i zjednoczyć z Nim, trzeba posłużyć się tym samym środkiem, jakim On się posłużył, by zstąpić do nas, stać się człowiekiem i udzielić nam swoich łask. A tym sposobem jest właśnie prawdziwe nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy”.

Pismo Święte

„W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem

Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!». Wtedy odszedł od Niej anioł” (Łk 1, 26-38).

MODLITWY

„Litania do Ducha Świętego”

Kyrie, elejson.

Chryste, elejson.

Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas,

Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże,

Synu Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyny Boże,

Duchu Święty, od Ojca i Syna pochodzący,

zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, któryś na początku świata nad wodami się unosił i uczynił je płodnymi,

Duchu Święty, za którego natchnieniem święci mężowie Boży przemawiali,

Duchu Święty, którego namaszczenie uczy as wszelkiej mądrości,

Duchu Święty, dający świadectwo Chrystusowi Panu,

Duchu Prawdy, pouczając nas o wielkiej prawdzie,

Duchu Święty któryś zstąpił na Maryję Pannę,

Duchu Pański, wszystką ziemię napelniający,

Duchu Święty, któryś jest w nas,

Duchu mądrości i rozumu,

Duchu rady i męstwa,

Duchu umiejętności i pobożności,

Duchu bojaźni Bożej,

Duchu łaski i miłosierdzia,

Duchu mocy, miłości i umiaru,

Duchu pokory i czystości,

Duchu dobroci i słodyczy,

Duchu Święty, modlący się za nami wzdychaniem niewymownym,

Duchu Święty, któryś na Jezusa Chrystusa w postaci gołębiczy zstąpił,

Duchu Święty, przez którego dostępujemy odrodzenia,

Duchu Święty, serca nasze miłością napelniający,

Duchu Święty, Duchu wybraństwa dzieci Bożych,

Duchu Święty, zstępujący na uczniów Jezusowych w postaci języków ognistych,

Duchu Święty, którym Apostołowie zostali napelnieni,

Duchu Święty, rozdający dary swe każdemu według własnej woli,

Bądź nam miłościw, przebacz nam Panie.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie.

Od wszelkiego złego,

wybaw nas, Panie.

Od grzechu każdego,

Od pokus i zasadzek szatańskich,

Od zarozumiałości i rozpaczy,

Od opierania się Prawdzie objawionej,

Od uporu i zatwardziałości serca,

Od wszelkiej zmały duszy i ciała,

Od wszelkiej złej woli,

Przez Twoje odwieczne pochodzenie Twe od Ojca i Syna,

Przez Wcielenie Jezusa Chrystusa, które się przez Ciebie dokonało,

Przez zstąpienie Twe na Chrystusa Pana nad Jordanem,

Przez zstąpienie Twe na Apostołów,

W dzień Sądu Twego,

My, biedni grzesznicy, Ciebie prosimy,

wysłuchaj nas, Panie.

Abyśmy, żyjąc z Ducha, również z Ducha działali,

Abyśmy, pomni na to, żeśmy świątynią Ducha Świętego, nigdy jej nie zbezcześcili,

Abyśmy, żyjąc wedle ducha, nie ulegli pożądaniom ciała,

Abyśmy, nie zasmucili Ciebie, któryś jest Duchem Bożym,

Abyśmy zachowali jedność ducha w więzi pokoju,

Abyśmy pochopnie nie dawali wiary wszelkiemu duchowi,

Abyśmy w sobie ducha prawego odnowili,

Abyś w nas odnowił ducha prawego,

Abyś nas swym Duchem wszechwładnym umocnił,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P.: Stwórz, Boże, we mnie serce czyste.

W.: I odnów we mnie moc ducha.

Módlmy się:

Boże, któryś pouczył serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe, i Jego pociechą zawsze się radować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ave maris Stella

1. Ave, maris stella,
Dei Mater alma,
Atque semper Virgo
Felix coeli porta.

1. Witaj, Gwiazdo morza,
Wielka Matko Boga,
Panno zawsze czysta,
Bramo niebios błoga.

2. Sumens illud Ave
Gabrielis ore,
Funda nos in pace,
Mutans Hevae nomen.

3. Solve vincla reis,
Profer lumen caecis,
Mala nostra pelle,
Bona cuncta posce,

4. Monstra te esse Matrem,
Sumat per te preces,
Qui pro nobis natus,
Tulit esse tuus,

5. Virgo singularis,
Inter omnes mitis,
Nos culpis solutos,
Mites fac et castos.

6. Vitam praesta puram
Iter para tutum,
Ut videntes Jesum,
Semper collaetemur.

7. Sit laus Deo Patri,
Summo Christo decus
Spiritui Sancto,
Tribus honor unus. Amen.

2. Ty, coś Gabriela
Słowem przywitana,
Utwierdź nas w pokoju,
Odmień Ewy miano.

3. Winnych wyzwól z więzów,
Ślepym powróć blaski.
Oddal nasze nędze,
Uproś wszelkie łaski.

4. Okaż, żeś jest Matką,
Wzrusz modłami swymi
Tego, co Twym Synem
Zechciał być na ziemi.

5. O Dziewico sławna
I pokory wzorze,
Wyzwolonym z winy
Daj nam żyć w pokorze.

6. Daj wieść życie czyste,
Drogę ścieł bezpieczną,
Widzieć daj Jezusa,
Mieć w Nim radość wieczną.

7. Bogu Ojcu chwała,
Chrystusowi pienie,
Obu z Duchem Świętym
Jedno uwielbienie. Amen.

Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba, Boże,
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, Jedyny Boże,

zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko Kościoła,
Matko łaski Bożej,
Matko nieskalana,
Matko najczystsza,
Matko dziewicza,
Matko nienaruszona,
Matko najmiłsza,
Matko przedziwna,
Matko dobrej rady,
Matko Stworzyciela,

módl się za nami.

Matko Zbawiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wsławiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Przybytku Ducha Świętego,
Przybytku chwalebny,
Przybytku sławny pobożności,
Różo Duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko strapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Aniołów,
Królowo Patriarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Dziewic,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zwały pierwotnej poczęta,
Królowo wniebowzięta,
Królowo różańca świętego,
Królowo rodzin,
Królowo pokoju,
Królowo Polski,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

K.: Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko.

W.: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Panie, nasz Boże, daj nam, sługom swoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała i przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy uwolnij nas od doczesnych utrapień i obdarz wieczną radością. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W.: Amen.

Modlitwa do Maryi

Pozdrawiam Cię, Maryjo, ukochana Córko przedwiecznego Ojca, uwielbiona Matko Syna i wierna Oblubienico Ducha Świętego, Pozdrawiam Cię, Maryjo, moja droga Matko, moja łagodna Pani i moja potężna Królowo. Pozdrawiam Cię moją radości, moja chwało, moje serce i moja duszo! Należysz do mnie przez miłosierdzie, a ja jestem cały Twój z powodu sprawiedliwości; choć niezupełnie jeszcze (jestem Twój)! Z tego powodu całkowicie oddaję się Tobie na nowo w niewolę, bez zatrzymywania dla siebie czy dla innych czegokolwiek. Jeśli widzisz coś we mnie, co nie należy do Ciebie, proszę Cię, usuń to ze mnie natychmiast i stań się absolutną Władczynią całej mojej istoty. Zniszcz, stłum i unicestwij we mnie, co Bogu się nie podoba; zasadź, pielęgnuj i stwórz (we mnie), co Tobie przyjemność sprawi. Światło Twojej wiary może rozproszyć ciemność mojego ducha, a Twoja głęboka pokora niech zajmie miejsce mojej pychy; błoga kontemplacja Twojej świętości może wkroczyć w rozproszenia mojej wyobraźni i niech urzeczywistni się prawdziwe spojrzenie na Boga w mojej pamięci. Ogień Twojego serca może rozpaść moją letniość i oziębłość. Niech Twoje cnoty zajmą miejsce moich grzechów i niech Twoje zasługi będą moją ozdobą w oczach Boga! W końcu, droga i kochana Matko, jeśli to możliwe, daj, aby nie miał żadnego innego Ducha, prócz Ducha Twojego, pozwalającego rozpoznać Jezusa i Jego wolę; żeby moja dusza nie była inna, jak tylko podobna do Twojej, wyznającej i kochającej Pana; aby moje serce nie było inne, niż tylko to przepełnione Twoim sercem, kochającym Boga czystą i żarliwą miłością, jak Ty! Nie błagam o historię czy objawienie ani też o słodycz czy przyjaźń, nawet jeśli to byłoby duchowe. Tylko Ty możesz patrzeć pomimo ciemności i bez cienia gorzkości. Tylko Ty możesz władać w tryumfującej chwale w niebie, mając po prawicy Twego Syna wraz z aniołami i bez upokorzenia ze strony ludzi i demonów, i dobroć Boga zgodnie z Twoją wolą będzie rozdysponowana. To jest, o niebiańska Matko, najlepsza część, którą otrzymałaś od Pana i która Tobie nigdy nie będzie odebrana: to napędza mnie wielką radością.

Nie chcę dla siebie żadnej innej części, niż ta, którą Ty sama tu, na ziemi, miałaś; czyli czystą wiarę bezinteresowną i nie na pokaz, radosne cierpienie, bez pociechy ze strony stworzeń, opornych na porzucanie samego siebie i pełną wrażliwości pracę dla Ciebie aż do śmierci, bez żadnego innego zwycięstwa, prócz bycia Twoim najbardziej uniżonym niewolnikiem. Jako o jedyną łaskę, proszę Twoje miłosierne serce, abym każdego dnia i w każdej chwili mojego życia mógł wypowiadać potrójne „niech się stanie”: „niech się stanie” wszystko, co chcesz na ziemi uczynić; „niech się stanie” dla wszystkiego, co czynisz w niebie; „niech się stanie” na wszystko, co chcesz w mojej duszy uczynić, aby nie było tam miejsca na nic i dla nikogo innego, poza Tobą, aby był we mnie uwielbiony Jezus w każdym czasie i w wieczności. Amen.

Różaniec